

Trump chce uznać Wzgórza Golan za teren Izraela

22 marca 2019

Amerykański prezydent Donald Trump zapowiedział podjęcie niezwykle kontrowersyjnej decyzji, dzięki której Wzgórza Golan zostaną uznane za terytorium Izraela, co jego zdaniem ma zwiększyć bezpieczeństwo regionu i samego państwa syjonistycznego. Tymczasem pretensje do tych terenów zgłaszają Syria i Liban, dlatego te pierwsze państwo krytykuje na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych umacnianie się izraelskiej obecności w tym regionie.

Gospodarz Białego Domu swoją opinię na temat sytuacji na Wzgórzach Golan przedstawił w serwisie społecznościowym Twitter. „Po 52 latach nadszedł czas, aby Stany Zjednoczone w pełni uznały władzę Izraela nad Wzgórzami Golan” – napisał więc Trump, zdaniem którego taki krok ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Izraela i stabilności w regionie. Dodatkowo amerykański prezydent złożył tę deklarację na tydzień przed przyjazdem do USA izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu.

Szef syjonistycznego rządu już w 2017 roku lobbował u Trumpa, aby ten zdecydował się na uznanie Wzgórz Golan za izraelskie terytorium. O sprawie zrobiło się głośniejsze ponownie kilka dni temu, kiedy otwarcie zaczęli o niej mówić amerykańscy senatorowie. Sam Netanjahu zdążył już podziękować za tę deklarację, która jego zdaniem jest ważna w czasie, kiedy Iran chce rzekomo wykorzystać Syrię do przeprowadzenia operacji zniszczenia izraelskiego państwa.

Wzgórza Golan są okupowane od czasu wojny sześciodniowej 1967 roku, natomiast zostały one wcielone do Izraela w 1981 roku decyzją syjonistycznego parlamentu, która nie zyskała jednak akceptacji ONZ. Z tego powodu pretensje do tego terytorium zgłaszają Syria i Liban, zaś ten pierwszy kraj właśnie

ostrzegł ONZ przed wykorzystaniem jego sytuacji wewnętrznej do umocnienia syjonistycznego panowania nad tym terytorium.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, Sana.sy

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)